



Sygn. akt I CSK 61/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa C. F.

przeciwko Telewizji Polskiej S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 grudnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 maja 2009 r.,

- 1) **uchyla zaskarżony wyrok w pkt. II w części oddalającej apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 kwietnia 2008 r., w zakresie rozstrzygnięcia w pkt. II o oddaleniu powództwa o zadośćuczynienie ponad zasądzoną z tego tytułu kwotę i wymienioną w pkt. I wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 kwietnia 2008 r., kwotę 80.000,- zł (osiemdziesiąt tysięcy) zł podwyższa do kwoty 160.000,- zł (sto sześćdziesiąt tysięcy) zł;**
- 2) **w pozostałym zakresie skargę kasacyjną oddala;**

- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.200,- zł (siedem tysięcy dwieście) zł wraz z należnym podatkiem od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;
- 4) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Apelacyjny) kwotę 4.000,- zł (cztery tysiące) zł tytułem opłaty od skargi kasacyjnej, od uiszczenia której powód był zwolniony i odstępuje od obciążania powoda pozostałą częścią tej opłaty.

Powód – C. F. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu wniósł o zasądzenie od Telewizji Polskiej S.A. w W. kwot: - 1.000.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie jego praw autorskich majątkowych i osobistych; - 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, takich jak: cześć, praca, rodzina, wizerunek, nazwisko; - renty w wysokości 5.000 zł miesięcznie. Kwot tych powód dochodził w związku tym, że pozwany złamał zakaz publikowania informacji dotyczących powoda, orzeczony przez Sąd Wojewódzki wyrokiem z 23 czerwca 1997 r., w sprawie o sygn. Akt [...]. Powód twierdził, że w okresie od 28 marca 1997 r. pozwany wielokrotnie naruszył ten zakaz, rozpowszechniając w emitowanych przez siebie programach informacyjnych i audycjach materiały zawierające dane osobowe powoda, ujawniające jego postać i głos. Pozwany sprzedał też te materiały TVN S.A. w W.

Pozwany – Telewizja Polska S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zaprzeczył temu, żeby powodowi przysługiwały jakieś prawa autorskie do materiałów wykorzystanych w programach emitowanych przez pozwanego oraz temu, żeby jego działania mogły naruszyć dobra osobiste powoda.

Wyrokiem z 23 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od 28 września 2005 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy ustalił, że powód był głównym świadkiem w postępowaniu karnym w sprawie śmierci G. P. Pozwany wielokrotnie naruszał dobra osobiste powoda poprzez to, że emitował bez zgody powoda materiały zawierające jego wizerunek oraz dane dotyczące prywatnej sfery jego życia. W kwietniu 1997 r. doszło do pobicia powoda przez nieznaną sprawców oraz próby zamachu na życie jego żony i dzieci. Wyrokiem z 23 czerwca 1997 r. Sąd Okręgowy zakazał Telewizji Polskiej S.A. w W. publikowania jakichkolwiek informacji dotyczących C. F. Pozwany kilkakrotnie złamał ten zakaz. Od /.../ 1997 r. pozwany przygotowywał i emitował materiały zawierające wizerunek powoda, ujawniające jego pełne nazwisko, a także wypowiedzi członków jego najbliższej rodziny, a nadto informacje o jego roli w sprawie śmierci G. P. i składanych w jej toku zeznaniach. Były to: wyprodukowany w 1998 r. film „Ś.”, w przygotowaniu którego powód współpracował, ale film nie został mu przedstawiony

do autoryzacji przed emisją, audycja „B.”, audycja „O.”, program „E.” oraz programy publicystyczne: „W.”, a 19 czerwca 2000 r. pozwana zawarła z TVN S.A. w W. umowę licencyjną, na podstawie której udostępniła tej Spółce materiały operacyjne ze śledztwa zawierające wizerunek C. F. Materiały te zostały wyemitowane w programie „F.” /.../r. i /.../ r.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwany złamał zakaz naruszania dóbr osobistych powoda, emitując programy „Ś.”, „B.”, „E.”, „O.” oraz programy informacyjne z /.../ 1997 r., /.../ 1997 r., /.../ 2000 r. oraz /.../ 2004 r., a także sprzedając materiał dotyczący powoda TVN S.A. w W. Stwierdzone przez Sąd działania pozwanego polegające na ujawnianiu wizerunku, sylwetki, danych osobowych powoda z materiałów operacyjnych, w których występował on jako świadek stanowiły o naruszeniu art. 13 ust. 2 ustawy z 26 stycznia 1984 r., prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 124), a pozostałe, przypisane pozwanemu działania o naruszeniu art. 81 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz. U. 2006, nr 90, poz. 631) i art. 23 k.c., bowiem powód nie jest znany powszechnie, nie godził się na rozpowszechnianie swojego wizerunku i nie otrzymał za to wynagrodzenia. W ocenie Sądu, stwierdzona ilość naruszeń uzasadniała przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł (po 10.000 zł za każdy materiał sprzeczny z zakazem) z odsetkami ustawowymi od następnego dnia po doręczeniu pozwanemu pisma precyzującego żądanie, i w efekcie wyrokiem z 23 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od 28 września 2005 r. (pkt I), w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt II) i stosowanie do wyniku postępowania rozstrzygnął o jego kosztach (pkt III i IV). Orzeczenie to zostało zmienione przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z 14 maja 2009 r. wydanym w wyniku rozpoznania apelacji powoda, w ten sposób, że data naliczania odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia oznaczona została przez Sąd Apelacyjny na 25 lutego 2002 r., a w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda.

Sąd Apelacyjny zaakceptował wszystkie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i do nich odniósł ocenę prawną sprawy. Sąd stwierdził, że zasądzona suma zadośćuczynienia odpowiada rodzajowi i zakresowi naruszeń dóbr osobistych powoda, bowiem materiały emitowane przez pozwanego nie zawierały

treści o wydźwięku pejoratywnym wobec powoda. Sąd nie znalazł przy tym podstaw do zasądzenia na rzecz powoda renty pieniężnej ani zasądzenia żądanej przez niego kwoty z tytułu naruszenia jego praw autorskich, bowiem prawa takie do wyemitowanych przez pozwaną materiałów nie przysługiwały powodowi.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego z 14 maja 2009 r. w części co do kwoty 980.000 zł, która - jak sprecyzował - odnosiła się do oddalonego żądania zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, a nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego. W skardze kasacyjnej zarzucił, że wyrok Sądu Apelacyjnego wydany został z naruszeniem art. 24 k.c., art. 448 k.c. oraz art. 233 k.p.c. przez nieuwzględnienie okoliczności, że naruszenie dóbr osobistych powoda zostało dokonane w warunkach „winy kwalifikowanej” pozwanego, polegającej na złamaniu wcześniejszego sądowego zakazu publikacji materiałów na temat powoda. Powód podkreślał, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił tej okoliczności, że naruszenie dóbr osobistych powoda miało negatywny wpływ na stan jego zdrowia,

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Jedyne zarzut skarżącego zmierzający do zakwestionowania czynności procesowych podjętych w sprawie przez Sąd drugiej instancji dotyczy naruszenia art. 233 k.p.c., ale skarga kasacyjna w istocie koncentruje się na zakwestionowaniu sposobu ustalenia przez Sąd Apelacyjny wysokości zadośćuczynienia należnego skarżącemu (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.), w związku z dokonaniem przez Sąd nieprawidłowej oceny materiału dowodowego (art. 233 k.p.c.). Ze względu na nadzwyczajny charakter środka odwoławczego, jakim jest skarga kasacyjna, mającego na celu kontrolę poprawności stosowania prawa przez sąd drugiej instancji, Sąd Najwyższy nie bada sposobu oceny dowodów dokonanej w dotychczasowym toku postępowania. Tym samym, w związku z treścią art. 398³ § 3 k.p.c., zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może zostać skutecznie podniesiony w postępowaniu kasacyjnym w celu zakwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 r., III SK 24/09, niepubl.).

Ocena zarzutów mieszczących się w zakresie pierwszej z podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) musi być zatem odniesiona do tych faktów, które Sądy obu instancji przyjęły za podstawę subsumcji, a w ramach rozpoznania skargi kasacyjnej oceniony zostać może jedynie sposób ustalenia przez sąd wysokości zadośćuczynienia należnego skarżącemu na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.).

2. Zadośćuczynienie przewidziane w przepisach art. 24 k.c. i art. 448 k.c. ma wypełnić przede wszystkim funkcję kompensacyjną, a jej zrealizowanie wymaga, by wysokość zadośćuczynienia nie była symboliczna lecz satysfakcjonująca dla poszkodowanego, a więc ekonomicznie odczuwalna. Wysokość zadośćuczynienia nie może też być nadmierna, tak by nie stało się ono źródłem wzbogacenia się poszkodowanego na tle dotychczasowego jego statusu materialnego. Zgodnie z art. 448 k.c. w zw. 24 k.c. wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych jest kwestią ocenną, zależną od uznania sądu w kontekście okoliczności faktycznych sprawy. Z tego powodu zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. 24 k.c. poprzez zaniżenie zadośćuczynienia należnego pokrzywdzonemu może zostać skutecznie podniesiony w skardze kasacyjnej jedynie w razie wyraźnej lub rażącej niewspółmierności przyznanego mu zadośćuczynienia do wyrządzonej mu krzywdy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2009 r., I CSK 83/09, niepubl. i z 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, OSN ZD 2008, nr 3, poz. 66). O wysokości zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych – co do zasady – decyduje rodzaj naruszonego dobra osobistego pokrzywdzonego, skala naruszenia, okoliczności w jakich doszło do naruszenia i charakter działania sprawcy, w tym jednorazowość lub wielokrotność tego działania oraz zakres krzywdy wyrządzonej pokrzywdzonemu, długość jej odczuwania.

Skarżący podnosi, że na wysokości zadośćuczynienia zasądzonego na jego rzecz powinna zaważyć także okoliczność, że pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda, łamiąc zakaz ujawniania wizerunku powoda i danych dotyczących prywatnej sfery jego życia, ustanowiony wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z 23 czerwca 1997 r., do sygn.[...]. Należy zauważyć, że podstawowym sposobem, za pomocą którego pokrzywdzony może wymusić respektowanie orzeczonego na jego korzyść zakazu naruszania dóbr osobistych,

jest wniosek o zasądzenie grzywny na podstawie art. 1051 i art. 1052 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 30 kwietnia 1970 r., II CRN 103/70, OSP 1971, nr 4, s. 83). Nie zmienia to faktu, że jeśli pozwany w sprawie o naruszenie dóbr osobistych, przeciwko któremu zapadł wyrok uwzględniający powództwo, złamie ustanowione tym wyrokiem zakazy podejmowania działań godzących w dobra osobiste powoda, to takie zachowanie pozwanego stanowi o dalszym naruszaniu dóbr osobistych pokrzywdzonego. Zadośćuczynienia za krzywdę kompensującego skutki kolejnych naruszeń powód może dochodzić tylko w kolejnym procesie, a przed łamaniem zakazu na przyszłość może się bronić poprzez wszczęcie postępowania egzekucyjnego co do orzeczonego obowiązku zaniechania czynności. Grzywna, jako środek przymusu stosowany w egzekucji obowiązku zaniechania czynności (art. 1051 k.p.c.) jest należnością budżetową, a zatem nie sposób uznać, że jej zastosowanie może usunąć skutki dokonanego już naruszenia dóbr osobistych wierzyciela obowiązku określonego orzeczeniem sądowym. W stosunku do dłużnika grzywna spełnia funkcje represyjne i prewencyjne, ale nie zwalnia go z powinności naprawienia krzywdy, jaką swoim działaniem wyrządził pokrzywdzonemu. Zastosowanie przez sąd w konkretnym postępowaniu egzekucyjnym grzywien jako środka egzekucji obowiązku zaprzestania czynności musi mieścić się w granicach wyznaczonych przez art. 1052 k.p.c. Dłużnicy, których kondycja finansowa jest lepsza, w mniejszym stopniu odczuwają dolegliwości związane z koniecznością uregulowania grzywny. Oznacza to, że wzmocnienie oddziaływania represyjnego i prewencyjnego w stosunku do tych działających wbrew orzeczonemu zakazowi dłużników może być osiągnięte także w postępowaniu o naprawienie krzywdy wywołanej kolejnymi naruszeniami dóbr osobistych, a to przez zasądzenie odpowiednio wyższego zadośćuczynienia.

Okoliczności przytoczone wyżej nie mogą mieć jednak decydującego znaczenia przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi, bo chociaż powód w skardze kasacyjnej akcentuje potrzebę wypełnienia przez zadośćuczynienie funkcji „represyjno-prewencyjnej”, to pomija tę okoliczność, że nie doprowadził do wszczęcia i przeprowadzenia przeciwko pozwanemu egzekucji zakazu naruszania obowiązku, a prewencyjne i represyjne oddziaływanie na dłużnika powinno być osiągnięte przede wszystkim w ramach postępowania

egzekucyjnego. Pisma powoda złożone do akt sprawy w pierwszych latach prowadzenia postępowania świadczą o tym, że nie potrafił on wykorzystać tych środków ochrony, które gwarantowała mu ustawa, ale konsekwencji tego stanu rzeczy nie można przenosić wyłącznie na pozwanego. Trzeba jednak odnotować, że samo wszczęcie postępowania w niniejszej sprawie i zarzuty zgłaszane przeciwko działaniom pozwanego powinny powstrzymać pozwanego od działań polegających na łamaniu orzeczonego zakazu. Tymczasem, z ustaleń Sądów obu instancji wynika, że niektóre z przypisanych pozwanemu naruszeń miały miejsce już w toku postępowania w niniejszej sprawie, a to powinno być uwzględnione przy określaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. Z uzasadnień orzeczeń Sądów obu instancji nie wynika przy tym, by ten czynnik został wzięty pod uwagę przy orzekaniu o zadośćuczynieniu.

3. Trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, że materiały wyemitowane przez pozwanego naruszają jedynie prawo skarżącego do wizerunku oraz prawo do prywatności (art. 81 ust. 1 zd. 1 prawa w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 §1 k.c.) i nie godzą w inne jego dobra osobiste (w szczególności w jego cześć). W materiałach tych powód przedstawiony jest w sposób neutralny, powstały one bowiem z zamiarem przekazania informacji o roli powoda jako świadka w sprawie zabójstwa G. P. Sposób ujęcia tematu, ale także - w niektórych przynajmniej materiałach - wskazanie na tragiczne przeżycia powoda w związku z rolą procesową, w jakiej występował, budują wizerunek powoda raczej jako ofiary represji. W niniejszej sprawie, z uwagi na jej specyfikę, szczególnie istotna jest jednak kwestia doznań powoda w związku ze stwierdzanymi systematycznie przypadkami łamania zakazu orzeczonego przez Sąd. Powód wystąpił o udzielenie mu ochrony dóbr osobistych po wszczęciu postępowania w sprawie karnej i 23 czerwca 1997 r. uzyskał wyrok zakazujący pozwanemu ujawniania jego wizerunku i danych na temat prywatnej sfery jego życia w materiałach informacyjnych dotyczących sprawy śmierci G. P. Przyczyną wystąpienia z żądaniem i jego uwzględnienia było to, że powód doświadczył szeregu przykrości w kampanii propagandowej mającej zniszczyć jego wizerunek bezpośrednio po śmiertelnym pobiciu G. P. i w związku z informacjami na temat sprawców, jakie był w stanie przekazać. W toku postępowania zmierzającego do ustalenia sprawców i

ich ukarania, stał się znowu ofiarą działań stanowiących realne zagrożenie dla zdrowia i życia jego oraz członków jego rodziny. Wyczulenie powoda na sytuacje, w których opinii publicznej ujawniany jest jego wizerunek, dane osobowe i informacje o prywatnej sferze jego życia jest szczególnie. Powód spodziewa się, że w związku z przekazywanymi informacjami na powrót stanie się ofiarą represji. Niezależnie od tego, czy obawy powoda są obiektywnie uzasadnione, samo ich występowanie - w świetle wcześniejszych doświadczeń powoda - tłumaczy jego kategoryczny sprzeciw w stosunku do wszelkich działań pozwanego niezgodnych z orzeczoną 23 czerwca 1997 r. zakazem. Pozwanemu wszystkie te okoliczności były znane z poprzednio prowadzonego postępowania, a poza tym – miał obowiązek podporządkowania się wydanemu w sprawie orzeczeniu. Fakt złamania przez pozwanego wcześniejszego sądowego zakazu naruszania dóbr osobistych powoda w okolicznościach sprawy stanowi bezwzględny podstawę dla podwyższenia kwoty zadośćuczynienia zasądanego z powodu tych naruszeń, które miały miejsce już po wydaniu poprzedniego wyroku. Okoliczność ta, z punktu widzenia dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, stanowi nie tylko dowód bezprawności zachowań pozwanego, ale także podstawę dla stwierdzenia ich umyślności. Dodatkowo należy przy tym wziąć pod uwagę, że powód odbiera działania pozwanego ze świadomością szczególnego zagrożenia dla niego samego i rodziny, jakie mogą stwarzać czy to sprawcy pobicia G. P., czy inne, sprzyjające im osoby. Skoro kwota zadośćuczynienia przyznana powodowi w 1997 r. w celu skompensowania krzywdy wyrządzonej mu wówczas działaniami pozwanego wynosiła 50.000 zł, a bezpośrednio po wydaniu tego wyroku pozwany kilkakrotnie naruszył wydany mu zakaz przez emisję programów oraz przez sprzedaż licencji TVN SA, to uznać trzeba, że zasądzona na rzecz powoda w 2008 r. kwota zadośćuczynienia 80.000 zł jest w istocie niższa niż konieczna dla wyrównania doznanej przez powoda krzywdy, zwłaszcza, że działania pozwanego sprzeczne z orzeczoną zakazem nie polegały tylko na przygotowaniu materiałów, w których posługiwał się wizerunkiem i danymi powoda, ale i na emisji tych programów oraz sprzedaży licencji na korzystanie z niektórych materiałów.

Podsumowując powyższe wywody stwierdzić trzeba, że Sąd Apelacyjny pominął pewne okoliczności, które powinny zadecydować o wysokości należnego

powodowi zadośćuczynienia i tym samym dopuścił się naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zasądając na rzecz powoda kwotę niewspółmierną do skali naruszenia dóbr osobistych powoda i funkcji, jaką zadośćuczynienie powinno spełnić z uwagi na okoliczności sprawy oraz wolę samego skarżącego. Sąd Najwyższy uznał, że kwota należnego powodowi zadośćuczynienia winna być dwukrotnie wyższa niż przyjął Sąd Apelacyjny, ale dalej idące żądania powoda nie mogły być uwzględnione, bo powód pomija waloryzacyjną funkcję odsetek, które zostały zasądzone przez Sąd Apelacyjny od przyznanego powodowi zadośćuczynienia od 25 lutego 2002 r. Pozwany tego rozstrzygnięcia nie kwestionował.

4. Trafnie natomiast Sąd Apelacyjny przyjął, że na wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia nie mogą wpływać inne okoliczności wskazane przez powoda. Po pierwsze, w świetle twierdzeń i dowodów przedstawionych przez powoda nie można stwierdzić, by naruszenie jego prawa do wizerunku pozostawało w związku ze szkodą majątkową w postaci utraty możliwości wykonywania pracy zarobkowej wywołanej rozstrojem nerwowym. Po drugie, bez znaczenia dla wysokości należnego skarżącemu zadośćuczynienia pozostaje także, powoływane przez skarżącego, manipulowanie przez pozwaną dokumentacją audycji przedstawioną w toku postępowania. Na marginesie zauważyć jednak należy, że nieuzasadnione jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, wywodzące brak naruszenia dobra osobistego z faktu zawarcia w umowach licencyjnych klauzuli o wyłączeniu odpowiedzialności licencjodawcy za naruszenia praw i dóbr osobistych osób trzecich. Postanowienie tego rodzaju nie może bowiem modyfikować zasad odpowiedzialności uregulowanych w przepisach bezwzględnie obowiązujących, a określać może jedynie zakres stosunków wewnętrznych między stronami umowy, stanowiąc podstawę dla ewentualnych rozliczeń regresowych.

5. Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w pkt II w części, w której Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego z 23 kwietnia 2008 r., w zakresie rozstrzygnięcia w pkt II o oddaleniu powództwa o zadośćuczynienie ponad zasądzoną z tego tytułu kwotę i wymienioną w pkt I wyroku Sądu Okręgowego z 23 kwietnia 2008 r., kwotę 80.000 zł podwyższył do kwoty 160.000 zł. W pozostałym

zakresie, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił. Nadto, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. § z 6 pkt 7 i § 13 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), Sąd Najwyższy zasądził na rzecz powoda koszty wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu oraz – na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazał pobrać od pozwanego opłatę od skargi kasacyjnej w kwocie 4.000 zł, od uiszczenia której powód był zwolniony, obliczoną od uwzględnionej części roszczenia.